

Danielle Bouvet: La parole de l'enfant. Pour une éducation bilingue de l'enfant sourd [Mowa dziecka. Wychowanie dwujęzykowe dziecka głuchego]. Paris, Presses Universitaires de France 1989 ss. 352.

Jest to drugie wydanie książki cieszącej się uznaniem w kręgach specjalistów, często cytowanej w wielu publikacjach z zakresu głuchoty. Po raz pierwszy ukazała się ona w 1982 r., będąc rozszerzoną wersją pracy doktorskiej Autorki, przygotowanej na Wydziale Nauk o Informacji i Komunikacji w Wyższej Szkole Studiów Społecznych w Paryżu.

D. Bouvet zadedykowała swe dzieło dzieciom głuchym, które — jak pisze — doświadczają tak wielu uprzedzeń, a jednocześnie rzetelne wyniki badań naukowych nie są w szkołach, do których uczęszczają, odpowiednio wykorzystywane.

Warto zaznaczyć, że książka jest wydana w serii tzw. Czerwonej nitki, zawierającej najbardziej wartościowe pozycje publikowane przez chyba najpoważniejsze wydawnictwo naukowe we Francji, jakim jest Presses Universitaires de France. Seria ta obejmuje dwie sekcje: pierwsza — sekcja A — dotyczy dzieł o charakterze ogólnym, a druga — sekcja B — kierowana jest przez trzech wybitnych psychiatrów dziecięcych o światowej sławie: R. Diatkina, J. de Ajuriaguerrę i S. Lebovici, a obejmuje tematykę psychoanalizy i psychiatrii dziecięcej.

Najcenniejszym, jak się wydaje, wkładem D. Bouvet do współczesnej nauki o mowie dziecka głuchego jest powiązanie aktualnych tendencji teoretycznych istniejących w wiedzy o języku z praktycznymi doświadczeniami logopedy i nauczyciela pracującego na co dzień z grupą szkolną dzieci z uszkodzonym narządem słuchu. Autorka potrafiła z dużą pasją, a zarazem i ze znanstwem ukazać znaczenie teoretycznych podstaw z zakresu filozofii języka i psycholingwistyki, a także psychoanalizy dla zasad i metod pracy nad rozwijaniem mowy i zdolności porozumiewania się dzieci głuchych.

Na podstawie wielu lat praktycznych doświadczeń, zdobywanych wspólnie z nauczycielami pracującymi z dziećmi głuchymi, D. Bouvet nabyła przekonania, że bez posłużenia się

językiem znaków migowych trudno jest przezwyciężyć poważne bariery związane z opanowaniem zdolności porozumiewania się za pomocą mowy ustnej. U podstaw tych zdolności leży kompetencja językowa i związana z nią satysfakcja wchodzenia w interakcje społeczne oparte na dialogu i uświadomieniu sobie tych wartości, jakie wiążą się z ekspresją własnych myśli i stanów emocjonalnych.

Bouvet formułuje tezę, że wychowanie dwujęzyczne (za pomocą znaków migowych i mowy ustnej) jest koniecznością, przed którą staje współczesna pedagogika głuchych, i stanowi warunek dostępu do wszelkich form efektywnego porozumiewania się tych osób z otoczeniem.

Książka podzielona jest na trzy części, obejmujące 8 następujących rozdziałów: C z ę ś I. Dostęp do mowy: 1. Czym jest mówienie? 1.1. Natura znaku językowego. Jej przypadkowość w funkcjonowaniu mowy. 1.2. Miejsce podmiotu mówiącego w funkcjonowaniu mowy. 1.3. Podsumowanie — jeden ze sposobów traktowania dziecka głuchego. 2. W jaki sposób dziecko przyswaja sobie mowę? 2.1. Kompetencje noworodka w zakresie komunikacji. 2.2. Komunikacja przedślowa. 2.3. Komunikacja słowna. 2.4. Podsumowanie — kompetencja dziecka w zakresie mowy. Jak zachować tę kompetencję u dziecka głuchego? 3. W sprawie definicji języka macierzystego, czyli rola matki w przyswajaniu sobie języka przez dziecko.

C z ę ś II. Dziecko głuche: 4. Kim jest dziecko, o którym się mówi, że jest głuche? 4.1. Uprzedzenia w stosunku do dziecka głuchego. 4.2. Dziecko głuche rodziców głuchych. 4.3. Dziecko głuche rodziców słyszących. 4.4. Podsumowanie — dziecko głuche jest istotą mającą pełne prawa do posługiwania się mową. 5. Dostęp dziecka głuchego do mowy: prawa do języka macierzystego. 5.1. Język macierzysty dziecka głuchego rodziców głuchych. 5.2. Język macierzysty dziecka głuchego rodziców słyszących. 5.3. Podsumowanie — dziecko głuche jako istota zaangażowana w proces stawania się osobą dwujęzyczną i dwukulturową.

C z ę ś III: Prezentacja pewnego podejścia pedagogicznego związanego z wychowaniem dwujęzycznym dziecka głuchego. 6. Utworzenie grupy przedszkolnej dwujęzycznej dla dzieci głuchych we wrześniu 1979 roku. 6.1. Zasady leżące u podstaw utworzenia grupy dwujęzycznej i główne cele tej inicjatywy. 6.2. Prezentacja uzyskanych wyników. 6.3. Podsumowanie — dzieci uczą się mówić bawiąc się, z radością ponownych narodzin. 7. Kolejne etapy na drodze przyswajania sobie przez dzieci mowy, okres od września 1979 do lutego 1981 r. 7.1. Dzieci odnajdują radość w kontakcie wzrokowym i uczą się synchronizowania swego spojrzenia z mową. 7.2. Dzieci uczą się mowy, by się bawić. 7.3. Dzieci uczą się mowy, by przekazywać jej treści. 7.4. Od września 1980 r. dzieci integrują się całkowicie w jednej ze szkół dla słyszących. 7.5. Podsumowanie — intensywna aktywność metajęzykowa leży u podstaw przyswajania dwóch proponowanych im języków. 8. Być głuchym, lecz umieć czytać: przyswajanie sobie języka pisanego przez dzieci głuche w programie wychowania dwujęzycznego od września 1979 do czerwca 1985 r. 8.1. W jaki sposób dziecko opanowuje język pisany? 8.2. Praca z dziećmi w programie wychowania dwujęzycznego mająca na celu nauczanie ich mowy pisanej. 8.3. Rezultaty: wytwory pisemne dzieci od stycznia 1982 do czerwca 1985 r. 8.4. Podsumowanie — w ramach wychowania dwujęzycznego dzieci, którym przynano prawo do opanowania mowy, mogą opanować zdolność pisania. Konkluzje końcowe. Bibliografia. Aneksy.

Autorka zawarła w swej książce wyniki wielu lat bogatych doświadczeń w pracy logopedycznej i dydaktycznej z dziećmi głuchymi, starając się w sposób obiektywny, przy uwzględnieniu poglądów innych badaczy, ukazać podstawowe priorytety w wychowaniu i nauczaniu tych dzieci. W dziedzinie tej istnieje jeszcze wiele kontrowersji i nieporozumień. W naszym kraju od kilku lat coraz powszechniej wprowadza się w placówkach przeznaczonych dla dzieci i młodzieży z uszkodzeniem narządu słuchu pewne formy manualnego uzupełniania lub wspomaganie przekazu informacji. Są to dopiero pierwsze, nieśmiałe próby, wymagające

wzmocnienia i poparcia ze strony ekspertów. Danielle Bouvet można zaliczyć do ich grona, a przedstawione przez nią poglądy mają wartość inspiracji o wysokiej randze kompetencji i oryginalności. Polski Komitet Audiofonologii upowszechnił już w kilku placówkach szkolnych dla dzieci głuchych manualny system wspomagający zdolność odczytywania mowy z ust, będący metodą wzorowaną na amerykańskich modelach znanych jako *Cued Speech*, a w Polsce jako fonogesty (w adaptacji K. Krakowiak z Lublina).

Przedmowę do książki Danielle Bouvet napisał jeden z redaktorów serii Czerwona nitka — René Diatkin. Stwierdza on, że z publikacją tą powinni się zapoznać wszyscy ci, którzy interesują się psychologią i psychiatrią dziecka. Będąc uczennicą i kontynuatorką dzieła zapoczątkowanego we Francji przez panią Suzanne Borel-Maisonny, Autorka książki pokazała, w jaki sposób można uzyskiwać oczekiwane postępy u tych dzieci, które są pozbawione jednego z najważniejszych kanałów informacji. W latach 1966-1967 miałem też możliwość osobiście przez dwa miesiące towarzyszyć pani Borel-Maisonny w zajęciach logopedycznych prowadzonych przez nią wraz z grupą studentów ortofonii w paryskim Szpitalu Saint Vincent Paul. Miałem wówczas okazję porównać nie spotykaną inwencję i pomysłowe sposoby nawiązywania kontaktów z małymi dziećmi przeżywającymi poważne trudności w porozumiewaniu się z dość monotonnymi i zniechęcającymi dzieci z powodu częstych niepowodzeń metodami stosowanymi w placówkach szkolnych dla dzieci głuchych.

U dziecka dobrze słyszącego w końcu drugiego roku życia obserwuje się szybki rozwój zdolności językowych zarówno w zakresie form syntaktycznych, jak i leksykalnych. Zaczyna dziecko wówczas nie tylko odbierać przekazywane mu za pomocą języka informacje, ale i przekształcać je, wykazując pod tym względem dość oryginalną twórczość. Stąd wywodzą się typowe dziecięce sformułowania zaskakujące dorosłych swoistą logiką, a zarazem komizmem. U dziecka głuchego w okresie, gdy reakcje emocjonalne zaczynają nabierać istotnego znaczenia w interakcjach z dorosłymi, a przede wszystkim z matką, barwa głosu, jego brzmienie i modulacja stają się ważnymi nośnikami emocji, pozwalającymi dziecku odczytywać nastroje osób z najbliższego otoczenia i dostosowywać się do nich.

Dostarczanie dziecku głuchemu w tym okresie rozwoju alternatywnych form porozumiewania się, jakie stanowią znaki migowe, zapobiega poważnym zakłóceniom osobowości i sprawia, że proces przystosowania do zadań stawianych mu najpierw w wychowaniu przedszkolnym, a potem w szkole przebiega łatwiej i szybciej. Będąc pozbawione możliwości wymiany informacji i doświadczając niepowodzeń w zakresie prób ekspresji swych emocji, spowodowanych zbyt dużymi trudnościami w opanowaniu mowy ustnej, a przede wszystkim w jej percepcji, małe dziecko głuche narażone jest na poważne ograniczenia w prawidłowym rozwoju psychicznym. Wprowadzenie okazji do przeżywania z radością interakcji rówieśniczych oraz z dorosłymi, dzięki zaakceptowaniu języka migowego przez najbliższe otoczenie dziecka, stwarza nowe warunki, które zapobiegają tym zagrożeniom. Kontakt z wychowawczynią, będącą także osobą głuchą, towarzyszącą Autorce w oddziaływaniach wychowawczych w przedszkolu, dostarczał dzieciom poczucia bezpieczeństwa i sprzyjał procesowi samoakceptacji, tak ważnej dla dalszego rozwoju.

D. Bouvet zwraca w swej książce uwagę na rozmaite, mało dotąd uwzględniane w wychowaniu głuchych aspekty. Należą do nich m.in.: identyfikowanie się z grupą dzieci o tym samym rodzaju niepełnosprawności bez ryzyka zagrożenia dla zdrowia psychicznego, rozwijanie zdolności synchronizowania w trakcie dyskursu kontaktu wzrokowego z procesem mówienia, uwarunkowania sytuacyjne dialogu małego dziecka głuchego z matką. Te wszystkie zagadnienia wymagają wnikliwej analizy i wypracowania właściwych algorytmów postępowania wychowawczego i reedukacyjnego. Dzięki zaprezentowanym w książce sposobom oceny i postępowania wychowawczego czytelnik uzyskuje interesujący obraz możliwości, jakie dziecko będzie przejawiać, pod warunkiem zapewnienia mu odpowiednich okazji do rozwijania tkwiących w nim zdolności komunikacyjnych.

Wydaje się, że lektura tej książki może przyczynić się z jednej strony do wzbogacenia naszej wiedzy o tym, do czego jest zdolne pod względem językowym dziecko głuche, a z drugiej – do wypracowania najwłaściwszych metod oddziaływania na prawidłowy rozwój kompetencji językowej, która pozwoli mu przekraczać te bariery, jakie dotąd przekraczały jego możliwości.

Uważam, że książka powinna możliwie szybko znaleźć się w polskim tłumaczeniu na półkach księgarskich, przyczyniając się do wyrównania naszych zaniedbań i opóźnień w stosunku do innych krajów europejskich w tej dziedzinie.

Tadeusz Gałkowski
Uniwersytet Warszawski